

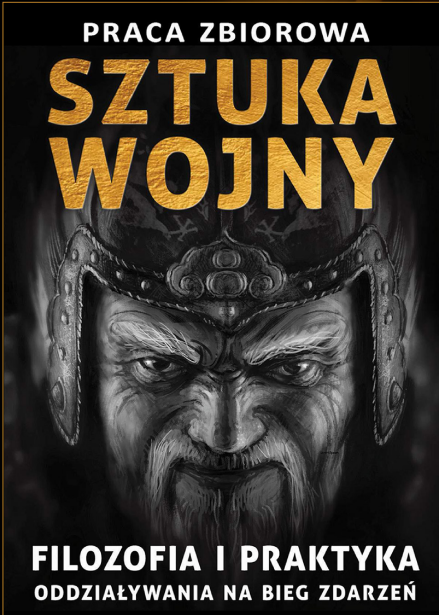
NIEMCY: MOCNY SPADEK ETATÓW W SEKTORZE OZE. RYNEK ZMNIEJSZYŁ SIĘ O 120 TYS. MIEJSC PRACY [ANALIZA]

Liczba etatów w niemieckim sektorze źródeł odnawialnych spadła w latach 2011-2018 o 120 tysięcy. Spadek zanotowano w produkcji i montażu - sięgnął on 50%. Głównym powodem jest załamanie sektora fotowoltaicznego oraz problemy w rozwoju mocy wiatrowych.

Jak podaje [portal Clean Energy Wire](#), liczba etatów w niemieckim sektorze źródeł odnawialnych spadła w latach 2011-2018 o ok. 120 tysięcy. W roku 2011 w segmencie tym znajdowało zatrudnienie ok. 350 tysięcy osób (300 tysięcy w produkcji i instalacji oraz 50 tysięcy w obsłudze). Tymczasem w roku 2018 zatrudnienie spadło do poziomu 230 tysięcy (150 tys. w produkcji i instalacji, 80 tysięcy w obsłudze).

Wzrost zatrudnienia o 30 tysięcy miejsc pracy w sektorze obsługi OZE nie dziwi. Na przestrzeni lat 2011-2018 w Niemczech powstało bowiem dodatkowe 20 GW w fotowoltaice, 31 GW w energetyce wiatrowej na lądzie i morzu oraz 3 GW w biomasie, czyli łącznie 54 GW nowych mocy odnawialnych - to więcej niż posiada Polska w całym swoim systemie elektroenergetycznym. W ciągu siedmiu lat moc zainstalowana tych niemieckich OZE podwoiła się - skok zatrudnienia jest zatem naturalnym efektem zdublowania parku odnawialnych jednostek wytwórczych.

Załamanie przeszła jednak branża produkcji i montażu. W roku 2011 w segmencie produkcji i instalacji fotowoltaiki pracowało 133 tysiące osób, w 2018 - już tylko 28 tysięcy. Gwałtowną zmianę przeszedł też segment energetyki wiatrowej - tam zatrudnienie skoczyło z odnotowanych w 2011 roku 88 tysięcy etatów do prawie 130 tysięcy miejsc pracy w roku 2016, by następnie spaść do poziomu 80 tysięcy w roku 2018.



PRACA ZBIOROWA
Sztuka Wojny
FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

Cytowani przez niemieckie media analitycy wskazują na dwie kluczowe przyczyny tej sytuacji. Główną ma być upadek niemieckiego przemysłu fotowoltaicznego, który nie potrafił oprzeć się tańszej konkurencji z Chin. Firmy z Państwa Środka rozpoczęły drenaż niemieckiego rynku, co przełożyło się na drastyczny spadek zatrudnienia w produkcji - ten segment został bowiem praktycznie zmonopolizowany przez Chińczyków. Problemem dla fotowoltaiki był też limit na subsydia, który został w ubiegłym roku zniesiony przez rząd federalny.

Innym powodem ma być również wyhamowanie inwestycji w energetykę wiatrową, która rodzi w Niemczech coraz bardziej zauważalny opór społeczny. Na przestrzeni lat 2018-2020 w niemieckiej sieci pojawiło się jedynie 2 GW dodatkowych mocy w wietrze na lądzie. Oznacza to wzrost o 3%. Szczególnie trudna sytuacja utrzymywała się w roku 2019. O problemach branży donosił wtedy Süddeutsche Zeitung: „W pierwszej połowie 2019 roku do sieci w Niemczech podpięto zaledwie 86 turbin. Jeśli odejmiemy od tego urządzenia, które zostały wyłączone z użytku, to dojdziemy do wniosku, że w systemie pojawiło się jedynie 35 turbin. Setki wiatraków utknęły w biurokracji, toczą się przeciwko nim postępowania sądowe. Boom nie tylko się skończył – on grozi recesją” - stwierdziła gazeta.

Dla niemieckiej gospodarki spadek zatrudnienia w sektorze OZE może być problemem w długiej perspektywie. "Zielone" etaty mają być bowiem częścią odpowiedzi na przemodelowanie rynku pracy w energetyce - chodzi przede wszystkim o przekwalifikowanie osób, które obecnie znajdują zatrudnienie przy wydobywaniu węgla brunatnego oraz w elektrowniach węglowych.

Jak podaje Clean Energy Wire taka sytuacja rzuca też cień na dotychczasowe prognozy analityków dotyczące zatrudnienia w sektorze OZE, które mogą nie uwzględniać spowolnienia w rozroście parku jednostek odnawialnych.